

Remedium (Wsiąść do pociągu) – Maryla Rodowicz, Krzysztof Zalewski

Światem zaczęła rządzić jesień
Topi go w żółci i czerwieni
A ja tak pragnę czemu nie wiem
Uciec pociągiem od jesieni

Uciec pociągiem od przyjaciół
Wrogów, rachunków, telefonów
Nie trzeba długo się namyślać
Wystarczy tylko wybiec z domu

I
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w rękę kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

W taką podróż chcę wyruszyć
Gdy podły nastrój i pogoda
Zostawić łóżko, ciebie, szafę
Niczego mi nie będzie szkoda

Zegary staną niepotrzebne
Pogubię wszystkie kalendarze
W taką podróż chcę wyruszyć
Tylko czy kiedyś się odważę?

Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w rękę kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

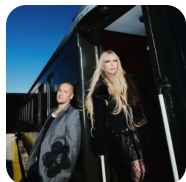
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w rękę kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle



Słowa: Magdalena Czapińska
Muzyka: Seweryn Krajewski
Rok wydania: 2025